Nr. 57. Dnia 13 Marca 1872 r. Sroda. Dnia 1 (13) Marca 1872 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej z rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **rs. 8** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś-tej Krystyny Panny.
Czwartek: Ś. Matyldy Królowej.
Piątek: Ś. Longina Męczennika.
Sobota: Ś. Cyrjaka Djakona.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 22
Zachód „ „ 5 „ 59

Długość dnia godzin 11 minut 37
Przybyło „ „ 3 „ 59

Niedz: *Biała.* Gertrudy P.
Poniedz: Ś. Gabrjela Archanioła.
Wtorek: Ś. Józefa Oblubieńca N. M. P.
Środa: ŚŚ: Eufemji P. i Archipa W.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

— Pobór do wojska w mieście Warszawie ukończony został w terminie wskazanym w Najwyższym manifeście z 7 grudnia roku zeszłego, tak, iż 15 (27) lutego zwinięty został tymczasowy urząd rekrucki na Pradze, dla mieszkańców Warszawy. Rekruci zarówno chrześcjanie jak i żydzi, pobrani zostali bez niedoboru.

Ogólna liczba ludności męzkiej w Warszawie, z wyjątkiem osób i stanów zwolnionych w r. b. poboru, podług obliczeń magistratu warsz. wynosi: ludności stałej: chrześcjan 49,400 i żyd. 27,849; ludności niestałej: chrześc. 22,275 i żyd. 5,715, razem 105,229 mieszkańców. W tej liczbie było popisowych obowiązanych do ciągnienia losów: ludności stałej: chrześcjann 834 i żydów 586; ludności niestałej: chrześcjan 599 i żydów 89; razem 2,108. Z tej ogólnej liczby popisowych, którzy stawili się do urzędu rekruckiego, zakwalifikowano do kontygensu rekrutów 763; w tej liczbie: chrześcjan 520, mianowicie 303 z ludności stałej i 207 z niestałej; żydów 243, mianowicie 211 z ludności stałej i 32 z niestałej. W rzeczy saś samej pobrano do wojska: chrześcjan z ludności stałej, w naturze 245; wykupiło się za pomocą wniesienia po tysiąc rubli—24 i skorzystało z zamiany powinności poborowej na pieniężną w ilości 400 rubli—34. Uważamy za stosowne wytłómaczyć różnicę pomiędzy wykupem za 1,000 i za 400 rubli. Na zasadzie Najwyższego manifestu z 7 grudnia 1871 roku, wykup dozwolony został na rok bieżący, jako środek tymczasowy, tylko za 1,000 rs. Z poboru zaś zeszłorocznego, przy którym dozwolony był wykup za 400 rubli, pozostała nierozebraną część kwitów, które wydawane były podczas poboru w roku bieżącym osobom życzącym sobie skorzystać z wykupu; lecz ponieważ kwitów na 400 rubli posiadano liczbę bardzo ograniczoną w stosunku do osób, które życzyły sobie wykupić się, przeto kwity te wydawane były za pomocą losowania; inne zaś osoby musiały nabywać kwity po 1,000 rubli. Chrześcjan z ludności niestałej miasta Warszawy pobrano do wojska, w naturze, 200 skorzystało z wykupu po 400 rubli—17. Co się tyczy ludności żydowskiej, liczby są następujące: z ludności stałej pobrano w naturze 101, wykupiło się za 1,000 rubli 88 i skorzystało z kwitów po 400 rubli 22 popisowych.

Z ludności niestałej pobrano żydów w naturze 26, skorzystało z kwitów po 400 rubli 6 popisowych, nikt zaś nie wykupił się za 1,000 rubli. Ogólna suma operacji wykupu wynosi w Warszawie 143,600 rubli. Lecz sumy tej nie można uważać za stanowczą. Zwiększy się ona znacznie z następstwem czasu, albowiem codziennie prawie wykupują się jeszcze osoby pobrane do wojska, zwłaszcza zaś żydzi. W roku bieżącym, powołani byli do losowania mieszkańcy z ludności zarówno stałej i niestałej m. Warszawy: chrześcijanie mający 21, 22 i 23 lata wieku; żydzi zaś z ludności stałej od 21 do 23 lat włącznie i z niestałej od 21 do 24 lat włącznie. Zauważyć należy przytem, że począwszy od roku 1862, ludność żydowska m. Warszawy wzrasta ciągle w bardzo znacznych rozmiarach, tak, iż podług obliczeń i wykazów magistratu, do 1 stycznia 1872 roku, to jest w ciągu 10 lat, zwiększenie to doszło do 96%, podczas gdy ludność chrześcjańska m. Warszawy zwiększyła się w ciągu tegoż okresu tylko o 8%. Wten sposób, podczas gdy przyrost ludności chrześcijańskiej nie doszedł nawet do 10%, liczba ludności żydowskiej w Warszawie podwoiła się prawie. (Dz. War.)

— Przez rozkaz w wydziale ministerstwa oświecenia publicznego z 19 lutego, zatwierdzeni zostali: nadzwyczajny profesor Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, doktór medycyny, radca kolegjalny Kotielewski—na posiedzeniu zwyczajnego profesora tegoż uniwersytetu, na zajmowanej przez niego katedrze medycyny sądowej, od 29 stycznia 1872 roku; nadzwyczajny profesor Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, doktór ekonomji politycznej Simoneńko—na posadzie zwyczajnego profesora tegoż uniwersytetu na zajmowanej przez niego katedrze ekonomji politycznej, od 5 lutego 1872 r.; docent Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, doktór literatury rzymskiej, radca stanu Kossowski—na posadzie nadzwyczajnego profesora tegoż uniwersytetu, na zajmowanej przez niego katedrze literatury greckiej i rzymskiej, od 22 stycznia 1872 r.; starszy ordynator warszawskiego ujazdowskiego szpitala wojskowego, doktór medycyny, radca dworu Jefremowski—na posadzie nadzwyczajnego profesora Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu na katedrze chirurgji teoretycznej, od 15 stycznia 1872 r., z pozostawieniem w służbie w wydziale wojskowo-lekarskim w charakterze konsultanta przy wspomnionym szpitalu; utrzymał urlop za granicę, zwyczajny profesor Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu Fischer von Waldcheim—od 12 do 25 marca 1872 r., z powodu słabości zdrowia. (D. W.)

—d— Wczoraj o godzinie 7 wieczorem w sali resursy kupieckiej doktór Mieczysław Malcz rozpoczął swe odczyty na dochód niezamożnych studentów uniwersytetu. Przedmiotów tych odczytów są przesądy pod względem lekarskim.

We wczorajszym pierwszym odczycie prelegent określił najpierwej znaczenie przesądu w ogóle a w szczególności dopiero w sprawach lekarskich. Prelegent uważa przesąd jedynie za następstwo ciemnoty i braku wychowania. Otóż nam się zdaje, że określnie takie nie jest słusznem. Przesądy bowiem spotykamy zarówno w warstwach ludzi nie mających żadnego wykształcenia jak i wśród ludzi naukowych, cowięcej nawet jesteśmy wszyscy potrosze przynajmniej przesądni.

Nie ma prawie dosyć fałszywej zasady społecznej lub naukowej która by pewnej epoce lub w pewnym społeczeństwie nie znalazła praw obywatelstwa i którejby z dumą nie użyto do budowy pomnika wiedzy i prawdy. Z drugiej zaś strony przyznać trzeba, że każda prawda za taką przynajmniej dziś uznana, przechodziła długie nieraz koleje potępienia lub zapomnienia zanim oddaną jej została słuszność. Czyż to nie są objawy przesądów?

Co było przyczyną, że ludzie skąd inąd uczeni odrzucali systemat Kopernika lub nazywali Kolumba warjatem? — Przesąd. — A ileż to przesądów panowało i panuje dotychczas w zakresie pojęć moralnych i społecznych, o tych już nawet nie chcemy wspominać.

W sprawach lekarskich, przesądowi według nas ulega tak dobrze wieśniak przekładający poradę zamawiacza lub znachora nad pomoc lekarza, jak znowu lekarz który półwpływem przesądu nie użyje środka stosowanego przez innych jeżeli ci trzymają się innej niż on metody. Chory umiera wprawdzie ale zgodnie z zasadami nauki.

Słowem przesądy gnieżdżą się wszędzie pod różnemi tylko formami: prostaczek wierzy za wiele, uczony za mało. Szkoda że prelegent nie zwrócił uwagi na tę okoliczność.

Ponieważ treścią odczytów miały być przesądy w rzeczach lekarskich a więc tyczących się chorób, koniecznem tedy było określenie historyczne poglądów i pojęć o istocie choroby, te właśnie bowiem pojęcia rodziły pewne przesądy. Względnie nawet do pojęć przesąd nieraz był logicznem tylko następstwem. Chińczycy naprzykład dzielą choroby na zimne i gorące i dla tego pierwsze leczą wodą gorącą a drugie zimną.

Brak dokładnego określenia co jest przesąd i co choroba, oto dwa zarzuty które robimy szanownemu prelegentowi za wstęp prelekcji.

Po wstępie prelegent przystąpił do przesądów w rzeczach lekarskich w starożytności w Indjach w Egipcie Grecji i w Rzymie, poczem przeszedł do przesądów w wiekach średnich.

Niedość ścisłe rozgraniczenie przesądów w ogólności od przesądów w rzeczach lekarskich sprawiły, że prelegent mówił o wypadkach i sprawach bardzo zkądinąd ciekawych, ale niemających żadnego prawie związku z medycyną. Cały mianowicie ustęp o inkwizycji, niemniej jak rzecz o czarownicach, były zupełnie zbytecznemi. Za mało dowiedzieli się słuchacze jeśli celem było obznajmienie ich ze szczegółami tych smutnych objawów ciemnoty i fanatyzmu, a zawiele, jeśli jak zapowiada program odczytu, prelegent miał zamiar mówienia jedynie o przesądach w rzeczach lekarskich. Następstwem tych zboczeń od właściwego przedmiotu odczytu, było zbyt krótkie w zamian traktowanie niektórych rzeczy koniecznych albo nawet zupełne o nich zamilczenie. Tak naprzykład prelegent doprowadził już wczoraj rzecz do bieżącego stulecia, a tymczasem nie wspomniał nic jeszcze o tak ciekawej rzeczy jak sprawa badań pośmiertnych ciała ludzkiego, która bardzo długo była najgłówniejszą przeszkodą wszelkiego postępu anatomji i od niej zależnych innych gałęzi umiejętności lekarskich.

O owe zboczenia od przedmiotu opowiedziane zresztą jak i cała prelekcja językiem czystym i gładkim a nawet wikwintnym, słuchacze nie gniewaliby się na prelegenta gdyby nie okoliczność że one to spowodowały iż odczyt trwał przeszło półtory godziny. Jest to rzeczywiście za długi czas, zwłaszcza dla osób nie przyzwyczajonych do słuchania z natężoną uwagą, a takich właśnie najwięcej bywa na odczytach popularnych. Jeśli słuchacz zmęczy się przed końcem odczytu i nie podąża myślą za prelegentem, praca tego ostatniego jest straconą. Najwyżej na godzinne zajęcie uwagi liczyćby można i to przy niezbyt szybkiem czytaniu. Są to względy czysto praktyczne, ale od nich zależy w znacznej części powodzenie odczytu, a o powodzenie to dbamy usilnie choćby dla tego, że dochód ze swych odczytów Doktor Malcz przeznaczył na korzyść studentów uniwersytetu. Dla tego też powodu zwracamy uwagę czyją należy, na oświetlanie gazowe sal resursowych. Wczoraj dla jakiegoś zapewne nieporządku w gazometrze, wszystkie płomienie gazowe migotały tak silnie a szybko, że niepodobna było swobodnie patrzeć, a w parę godzin po odczycie czuliśmy jeszcze ból oczu. Migotanie to utrudniało czytanie prelegentowi.

Osób na wczorajszym odczycie znajdowało się około 200.

Wiadomości miejscowe.

═ Wczoraj w Kościele Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej) zawieszony został w środku głównej nawy ozdobny o 60 płomieniach, z drzewa rzeźbiony i suto pozłocony żyrandol, po niegdyś Janie III Sobieskim przez JW-ą hr. Augustową Potockę ofiarowany stowarzyszeniu czeladzi stolarskich, przed Ołtarz ich Patrona, Śgo Józefa, i, kosztem tychże umiejętnie przez Antoniego Zakrzewskiego fabrykanta ram złoconych odnowiony.

═ W ciągu ubiegłego tygodnia handlowego od dnia 1-go do włącznie 8 marca r. b., rzeźnicy prowincjonalni niezależnie od Warszawskich dla zaopatrzenia w mięso naszego miasta sprowadzili rogatkami, *a)* wołowiny 108,800 funtów, *b)* baraniny 320 funtów *c)* cielęciny 16,400 funtów, *d)* wieprzowiny 39,560 funtów, czyli razem wszystkich czterech gatunków 165,080 funtów.

Ogólny ten dowóz mięsa, w porównaniu z zaprzeszłotygodniowym w którym dostarczono 172,520 funtów, jest o 7,440 funtów mniejszy, co przypisać należy temu, że wieprzowiny blizko o połowę mniej, jak w zaprzeszłym tygodniu z pozą rogatek, do naszego miasta przybyło.

W ilości mięsa pod *a)* wykazanej, zamieściliśmy łącznie dowiezione z Brześcia-Litewskiego drogą żelazną Warszawsko-Terespolską w ilości 28,800 funtów.

Oprócz tego w czasie na początku oznaczonym, na targi Warszawskie wystawiono na sprzedaż 802 sztuk bydła rogatego, a mianowicie stepowege 610 wołów i 4 krów, oraz krajowej rasy 121 wołów i 67 krów.

Największy transport rogacizny stepowej bo 518 sztuk obejmujący, przybył nam z Brześcia-Litewskiego.

Z ogólnej liczby 802 sztuk wystawionych na sprzedaż, rzeźnicy i dostawcy tutejsi zakupili na rzeź i spożycie miejscowe 572 wołów i 5 krów stepowych, oraz 45 wołów i jedną krowę krajowej rasy, ogółem 622 sztuk. Na tenże sam cel zakupiono do okolic pod Warszawą leżących 38 wołów stepowych, do dalszych zaś miejscowości wyprowadzono krajowej rasy 62 wołów i 12 krów, pozostało w Warszawie i przedmieściu Pradze na chowanie dla mleka 34 krów krajowych, zaś 14 wołów i 20 krów krajowych na które nie znaleźli się kupcy, wyprowadzono do miejsc zkąd przybyły.

═ Gazeta Warszawska donosi: Projekt kolei konnej przez Warszawę, jak się dowiadujemy z dobrego źródła, podany przez pewną kompanję już w tej chwili przechodzi badania wstępne administracyjne, a kompanja starająca się o tę koncesję ma wszelkie widoki

otrzymania jej. Kolej łączyłaby rogatkę mokotowską z rogatkami powązkowskiemi przez aleę Mokotowską, ulicę Marszałkowską, etc., Nalewki, Plac broni. Długość jej wynosiłaby wiorst sześć. Kolej miałaby cztery weksle, to jest cztery punkta przystanków. Szczegóły te jednak mogą jeszcze uledz zmianie. Plany i kosztorysy są już gotowe, i jak nam mówiono, właściwej władzy oddane. Jeżeli badania biurowe i administracyjne zostaną przyśpieszone, a kompanja starająca się o koncessję, otrzyma ją od władz, kolej ta jeszcze w roku b. mogłaby być otwarta; obliczają bowiem, że rozpocząwszy budowę w trzech lub czterech punktach odrazu, możnaby roboty skończyć w przeciągu trzech miesięcy mniej więcej. Nie przesądzając decyzji, która zależeć może od warunków, jakie kompanja stawia, i od rozlicznych innych okoliczności,— powiemy tylko, że Warszawa z wielkiem zadowoleniem przyjęłaby ten nowy środek taniej i szybkiej komunikacji, którego potrzeba coraz bardziej czuć się daje. Jeden tylko wzgląd przytoczymy. Z powodu wzrostu ludności, Warszawianom coraz bardziej brak świeżego powietrza. Miasto wprawdzie od lat kilku przyozdobiło się, pozakładano skwery, zakładają nowe, oczyszczono i uporządkowano place kiedyś bardzo zaniedbane (Zielony plac, Nalewkowski etc.), ale te wszystkie starania, jakkolwiek zasługują na najzupełniejsze uznanie, nie wystarczają. Miejsc, w których Warszawianin może odetchnąć świeższem powietrzem, w którychby oko jego mogło spocząć na jakiej takiej zieloności, właściwie jest tylko trzy: Saski ogród, Krasiński i park Aleksandrowski (na Pradze). To ostatnie miejsce spaceru, doskonale pomyślane, ma wielką przyszłość, z powodu swego powietrza, położenia nad rzeką, obszerności (przeszło 30 morgów); wiele jednak jeszcze zrobić tam potrzeba, by park ów tak ściągał Warszawian, jak z czasem ściągać może. Fuudusze zaś miejskie na ten cel przaznaczone nader skąpo są wymierzone (na utrzymanie ogrodu Saskiego na r. 1871 wyanszlegowano 3,540 rs., Krasińskiego 1,194, na prazki park teraz może dopiero znajdzie się fundusz odpowiedni jako tako potrzebie). Chociażby zresztą park ten oddawał już dziś mieszkańcom szukającym cienia drzew i świeżego powietrza te usługi, jakie im odda z czasem, jeszcze to niedość, jeszcze ludność zbliżająca się coraz bardziej cyfry 300,000 potrzebuje dla zdrowia swego więcej miejsca odetchnienia. Nie jest to zbytek, ale potrzeba, potrzeba czysto sanitarna. Warszawa ma wprawdzie piękne i obszerne spacery pod bokiem: Ogród Botaniczny i parki łazienkowskie, z których można korzystać, ale komunikacja z niemi jest kosztowna, zwłaszcza dla rodzin ze średnim dochodem, a o takich głównie myśleć nam należy. Szczególniej powrót dorożką jest nader trudny; ten zaś właśnie jest najważniejszy dla znużonych spacerem, zwłaszcza dla dzieci. Trzymać dorożkę ciągle kilka godzin w niedzielę może tylko człowiek bogaty;jest to zbytek, na który oszczędność i dobry rachunek nie pozwala. Tak więc albo trzeba się zrzec tego spaceru tak potrzebnego, albo ograniczyć go do jednego razu na tydzień lub na miesiąc, kiedy codzień może dla zdrowia jest potrzebny. Kolej żelazna konna, wysyłająca wagony lekkie kryte na 40 osób (na sposób wiedeński), zaradziłaby bardzo tym trudnościom. Mówiono też nam, że kompanja ta ma zamiar kolej przedłużyć przez Mokotów i Królikarnię do Willanowa, że nawet pozawierała już odpowiednie umowy.

= W dopełnieniu podanej wczoraj wiadomości o posiedzeniu odbytem w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych, zamieszczamy obecnie listę członków powołanych na rok bieżący do pełnienia obowiązków w komitecie i delegacji rewizyjnej.

Do komitetu weszli z artystów: Aleksander Lesser głosów 107, Rafał Hadziewicz, 92 Edward Cichocki 88, Teodor Rygier 85, Bolesław Syrewicz 60, Antoni Murzynowski 51.

Z miłośników sztuki: Stanisław hr. Kossakowski głosów 118, Justynijan Karnicki 117, Antoni Wrotnowski 116, Konstanty Przeździecki 98, Kalikst Potkański 83, Juljan Łubieński 38.

Do delegacji rewizyjnej: Lilpop Edward głosów 67, Czajkowski Juljan 64, Jaenike Ludwik 49.

= Zapowiedziany na przeszłą niedzielę pierwszy z sześciu odczytów moich o „historji dziennikarstwa polskiego i perjodycznej literatury," nie przyszedł do skutku, z przyczyn niezależnych odemnie. Dziś tedy mam sobie za obowiązek donieść osobom interesowanym, iż odczyty te rozpoczną się już w przyszłą niedzielę o godzinie 1-ej z południa, w sali Resursy Obywatelskiej. Biletów, tak abonamentowych na wszystkie sześć prelekcji, po rs. 2 kop. 50, jak pojedynczych do głównej części sali (do krzeseł) po kop. 50 i pojedynczych do drugiej części sali, po za filarami leżącej, po kop. 40, można dostać, od jutra w księgarni pp. Gebethnera i Wolfa, Sennewalda i Hösicka, a w dniu prelekcji t. j. w przyszłą niedzielę od godziny 11-ej rano, w sali dolnej w Kassie przy wejściu do Resursy Obywatelskiej. Część dochodu z każdego odczytu przeznaczoną jest na rzecz niezamożnych studentów, część zaś na korzyść rodziny pozostałej po jednym ze zmarłych literatów tutejszych.

Aleksander *Niewiarowski.*

= Gazeta Handlowa donosi: Rada Państwa, na zbudowanie w Warszawie drugiego stałego mostu żelaznego przez Wisłę, mającego połączyć dworce kolei żelaznych, wyznaczyła 980,000 rs. Summa ta ma być wydawana począwszy od roku bieżącego, częściowo, w miarę posuwania się robót.

= Z powodu ospy epidemicznej, która w ostatnich czasach objawiła się w kilku miejscowościach, przytaczano nam ciekawe dane. W dobrach Sanniki w powiecie Gostyńskiem, zachorowało na ospę osób 286, zmarło 56. Najmniejszą część chorych stanowiły dzieci obojej płci. Z powyżej przytoczonej tak znacznej (286) liczby dotkniętych ospą, zachorowały *cztery* tylko osoby powyżej lat trzydziestu, a żadna z nich nie umarła.

Art. n ad.— Doszła nas wiadomość, że pewne kółko, uczonych tutejszych, zamierza wydać „Encyklopedją nauk społecznych". Jeżeli osoby, przyjmujące w tem udział, życzą sobie skorzystać z dzieł pradziada mego, naszego pierwszego ekonomisty, Szambelana Feliksa Łojki, po którym pozostało 68 tomów rękopiśmiennych a tyczących się: rolnictwa, handlu, przemysłu, statystyki i wywodów historycznych, raczą się zgłosić do mnie, przy ulicy Chmielnej Nr 6.—

E Łojko.

= Do „Gazety Handlowej" z Ciechocinka donoszą, że przez ostatnie kilka miesięcy prowadzone były w powiecie nieszawskim roboty ziemne, mające za cel obwałowanie niziny ciechocińskiej. Skutkiem tych robót, zabudowania warzelni soli tam istniejące jak i budowle kąpielowe, zabezpieczone już zostały od wylewów Wisły.

= Wilk z czarną zupełnie szerścią, jest rzadkością wielką i stanowi nawet oddzielny gatutek spotykają go czasami w lasach litewskich, lecz dla przywiązanej doń legendy, wieśniacy nie tylko go nie zabijają, ale zdjąwszy czapkę szepczą zań modlitwy. Legenda owa tak brzmi.

Ongi jechali do ślubu państwo młodzi. W drodze jednak przyszły małżonek, niewiadomo zresztą z jakiej przyczyny postanowił wycofać się z małżeństwa. Jakoż przy przeprzęgu koni, znikł bez śladu.

Panna młoda zrozpaczona wróciła ze straszną skargą do matki oblubieńca, a ta uroczyście przeklęła swego lekkomyślnego syna. Legenda twierdzi, że niedoszły małżonek przemienił się w skutek tego przekleństwa w wilka i w tej postaci pokutuje za swój postępek.

Na poparcie podania przytaczają ci którzy widzieli owego wilka pokutującego, że jest on zupełnie czarny, na szyi tylko ma białą obróżkę a końce przednich łap także są białe. Są to właśnie ślady ubrania ślubnego pana młodego.

Obróżka powstała z białego krawatu, a białe łapy świadczą o białych rękawiczkach. Reszta szerści zupełnie czarna, powstała z fraka czarnego. Lud nie pyta zresztą, że fraków na Litwie nie używano dawniej i obstaje usilnie przy podaniu.

Właśnie przed parą tygodniami, w czasie obławy w lasach sąsiadujących z dobrami Lachów (w gubernji Kowieńskiej), p. Jana Hryszkiewicza, spotkano kilku wilków i naturalnie ubito ich. Otóż pomiędzy zabitemi znajdował się i ów pokutujący czarny wilk.

Włościanie bardzo byli oburzeni na obywatela, który śmiał swym strzałem zabić duszę odprawiającą pokutę. Ponieważ jednak życia pokutnikowi przywrócić już nie można było, zdarto więc zeń skórę i przysłano w darze tutejszemu gabinetowi zoologicznemu do wypchania. Oglądaliśmy go przed kilku dniami podziwiając rozmiary zwierza i szczególne cechy jego szerści. Wkrótce zapewne znajdzie on pomieszczenie w salach gabinetu.

= „Kaliszanin" donosi: Pan S. Szczepanowski, gitarzysta i wiolonczelista, z Kalisza udaje się do Warszawy.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od J. G. rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji; od Apolonji J. służącej kop: 15 dla nędzy wyjątkowej.

— Boa znalezione na Krakowskiem-Przedmieściu dnia 10 b. m., za udowodnieniem odebrane być mogą w Redakcji „Kurjera Warszawskiego".

— *Panu W. S.* Na co się zda rzucać groch na ścianę. Zawód jakiego doznali prenumeratorowie publikacji o której mowa, wykazaliśmy dawno. Ci co płacą sami sobie winni.

— *Prenumeratorowi ze Starego-Miasta.*— Jest w naszej mowie trafne przysłowie: zamieć każdy przed swym progiem, a pan Burmistrz pójdzie z Bogiem.— Rynek Starego miasta, trudno żeby był w obecnym czase czystym jak szklanka.— Jest on przecie placem targowym.—Nieuprzątnięty zaś śnieg zdaje się, że już stopniał.

— W tych dniach osoba nieznana złożyła **rs. 150,** tytułem jednorazowej ofiary, na bieżące potrzeby Szpitala Ś-go Rocha w Warszawie. Za tak znakomity dar, poczytuję sobie za obowiązek, w imieniu obdarowanego Instytutu i chorych w tymże zakładzie pomocy lakarksiej szukających, złożyć ofiarodawcy najserdeczniejsze podziękowanie.— Kurator Szpitala Ś-go Rocha, Rzeczywisty Radca Stanu, A. *Broniewski.*

— W cyrkule Wolskim, Franciszek Knapiński; powożąc omnibusem Nr 21, przewrócił przechodzącego przez ulicę Rymarską, staroz. Lejzera Nibora, nie zrządziwszy mu żadnego nazewnątrz uszkodzenia, jednakże Nibor jako narzekający na ból w ramieniu, odesłany został do szpitala starozakonnych, a winnego stangreta przyaresztowano. (G. P.)

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w teatrze wielkim 617; w teatrze rozmaitości 310; w te[atrze] ... w Muzeum starożytności 36; w zakładzie Tiwoli na koncercie 50; w sali tańca pod Nr 821,—213.

— Pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych męż. 1, kobiet—, dzieci; na cmentarzu katolickim męż. [...] kobiet 5, dzieci 23; na cmentarzu ewangelicko-augsburgskim i reformowanym męż. 1, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu starozak. męż.—, kobiet 2, dzieci—.

— Przyjechało do Warszawy: osób 271, wyjechało za[ś] osób 308. (G. Polic.)

= „Goniec Urzędowy" donosi, że w m. Mariupolu gubernji Jekatyrenosławskiej, w nocy, w końcu gru[dnia] z. r., po wyłamaniu drzwi zewnętrznych i bocznych wewnętrznych, okradziono zupełnie Uspeński sobór. Zabrano rs. 3,000 w biletach kredytowych 14,667 w papierach procentowych; książkę z rachunku bieżącego, wydaną przez bank Rostowski na rs 13,809 kop. 63 i weksel na rs. 5,000, jednego z kupców Marinpolskich. Oprócz papierów zabrano zawiniątko z brylantami i innemi rzeczami znacznej wartości; oraz dwa woreczki: jeden z dukatami tureckiemi i holenderskiemi i inną monetą złotą zagraniczną, a drugi z drobną turecką monetą srebrną i w końcu około trzech funtów pereł najpiękniejszych. Sprawcy dotąd nie wykryci.

= Czytamy w „Nowors. Telegr." że w nocy z 9 go na 10-ty stycznia w Kijowie, w gmachu gdzie się mieszczą magazyny, podczas kontraktów, wynikł pożar, który zniszczył szesnaście sklepów, znajdujących się na parterze. Ogień był tak silny, że z towarów w sklepach znajdujących się nic prawie nie uratowano. W części gmachu pierwszego piętra mieścił się batalion wojsk miejscowych; wiatr był tak silny i płomień tak szybko objął gmach, że ludzie zaledwo z życiem ratować się zdołali. Dwóch nieszczęśliwych żołnierzy, pragnących ratować swój dobytek, stało się pastwą płomieni; szczątków ich dotąd nie odszukano. Powodem pożaru, powiadają, były korki pozostawione, w jednym ze sklepów ze spirytualjami, do suszenia. Po odejściu ludzi, korki się zapaliły, od nich spirytus, a z tąd taki straszny pożar. Straty w samych towarach wynoszą do 150,000 rubli, jak wykazują poszkodowani kupcy.

---

† Jutro to jest w dniu 14 b. m., jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Doroty z Czechowskich **Lipińskiej**, odbędzie się o godzinie 10 tej z rana, Nabożeństwo żałobne w kościele Powązkowskim, na które pozostała Córka i Zięć, zaprasza Przyjaciół i Znajomych. —2192—

† Jutro to jest we czwartek, w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, jako w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Jana Chryzostoma **Biernackiego**, współdziedzica Dóbr Czyste i Wielka Wola na które pozostała Familja zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.
—2203=

† W dniu 14 b. m., to jest we czwartek, o godzinie 9tej rano w kościele Powązkowskim, odprawioną zostanie Msza Ś-ta za dusze Juljanny i Jacka **Zakluczyńskich**, a to z legatu przez niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego, o czem Nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —2185—

† Ś. p. Balbina z Maleczyńskich **Domardzka**, b. ochmistrzyni Pensji wyższej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami w d. 12 b. m. przeniosła się do wieczności przeżywszy lat 74. Stroskana cprka wraz z zięciem i wnukami, zaprasza krewnych, Znajomych i dawne uczennice zmarłej, na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła Ś-go Krzyża, jutro, t. j. we czwartek, o godzinie 4 po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —2234—

† Ś. p. Juljan **Małczyński** przeżywszy lat 25 po krótkiej lecz ciężkiej słabości opatrzony ŚŚ Sakramentami przeniósł się do wieczności. Pozostali stroskani rodzice, wraz z braćmi i siostrą zmarłego zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok w d: 14 w czwartek o godzinie 5-tej z kościoła Ś-go Karola Boremeusza przy ulicy Chłodnej na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. —2224—

† W dniu wczorajszym zmarł Karol **Barcewicz**, b. Urzędnik Zarządu Poczt, emeryt, przeżywszy lat 60. Pozostała wdowa z pięciorgiem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok ś. p. Karola, z kaplicy przy kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, jutro, we czwartek, o godz: 6tej po południu, na cmentarz powązkowski. —2225—

† Zofija z Filipeckich **Kwapiszewska**, w 37-m roku życia, zeszła z tego świata dnia 12 b. m. i roku.— Ciężkim smutkiem dotknięci: matka, rodzeństwo i pozostałe dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne nabożeństwo w dniu 14-m b. m. to jest we czwartek odbyć się mające w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, tudzież na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 4-ej z południa, z rzeczonego kościoła na cmentarz powązkowski. —2218—

† S. p. Marja z Jastlikowskich **Pielichow**, wdowa przeżywszy lat 78, opatrzona SS. Sakramentami w dniu wczorajszym życie zakończyła, pozostawiając po sobie dzieci wnuki i prawnuki, na które zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych w d. 15-ym t. j. w piątek o godzinie 11-ej rano na Nabożeństwo w kościele S-go Krzyża. Po Nabożeństwie wtymże dniu o godz. 12 wyprowadzenie zwłok nastąpi. —2238—

† Wirginja z Dramińskich 1° ślubu Aleksiusz, 2° ślubu **Czemerys**, w dniu 12 b. m. zmarła. Pozostałe dzieci zapraszają na eksportację zwłok z kościoła S go Antoniego, na cmentarz powązkowski w dniu 14 b. m. o godzinie 2-ej po południu. —2240—

† W dniu 13 Marca r. b., o godzinie drugiej z rana opatrzony SS. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem ś. p. Ksiądz **Optat** Podlaski, Reformat byłego Zgromddzenia XX. Reformatów w Warszawie, a obecnie Kapelan przy kościele S-go Andrzreja, przy placu Teatralnym, w wieku lat 53. Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się w dniu 15 b. m. to jest w piątek, o godzinie 10-tej z rana, w kościele S-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, po którym zaraz nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz Powązkowski, na które zaprasza się pobożnych. —2235—

† W Kaliszu, w dniu 5 b. m., umarł **Jan Boese**, Lekarz miasta. Żył lat 50.

† We wsi Kłocko pod m. Sieradzem, przeniósł się do wieczności **Jan Rzeszotarski**, b. dziedzic dóbr Mońnice, przeżywszy lat 74.

† W Kaliszu, w dniu 5 b. m., umarła Stefanja z Łaskich **Oborska**, żona Patrona tamecznego Trybunału, przeżywszy lat 28.

† We wsi Szczytnikach, w guberoji Kaliszskiej, w dniu 19 z. m., rozstał się z tym światem Włodzimierz **Bogdański**, obywatel ziemski.

— We wczorajszem ogłoszeniu śmierci ś. p. Aleksandry z Hrabiów Colonna Walewskich Błeszyńskiej, zaszła pomyłka, wydrukowano bowiem Błeszczyńska, zamiast **Błeszyńska**, co niniejszem się prostuje.

= Artyści włoscy: pani Zacchi, pp. Giovannoni i Ciampi, bawią obecnie w Warszawie, w przejeździe z Rossji do Niemiec.

Nowe Miasto nad Pilicą dnia 4 marca 1872 roku.

W dniu wczorajszym w salonach tutejszego pałacu, własnością niegdy hr. Małachowskich będącego miał miejsce koncert i teatr amatorski, na korzyść niezamożnych studentów Warszawskiego Cesarskiego Uniwersytetu.

Prześliczna pogoda sprzyjała nadzwyczaj licznemu zjazdowi obywateli z Rawskiego, Czerskiego i Opoczyńskiego, było bowiem przeszło 300 osób.

Program był bardzo bogaty. Odegrano 12 ustępów muzycznych i dwie jednoaktowe komedyjki „Kartka wycięta" i „Zawierucha". Pani Wylazłowska zachwyciła słuchaczów wykonaniem fantazji Thalberga na fortepianie. Panna Sokolnicka bogactwo całego swego milutkiego i dźwięcznego głosu wydatniła najlepiej odśpiewaniem walcą Godfreya „Wiosna i miłość". Pan Kozłowski wykonał na skrzypcach „Duo concertant Vieuxtemps'a.

Gra amatorów w komedjach była również zadawalniającą.

W górnych czterech komnatach pałacu był urządzony bufet, na dole pokoje ogrzane dla przyjeżdżających, porządek wzorowy we wszystkiem. Widowisko przeciągnęło się aż do północy. Troskliwa administracja nie zapomniała oświetlić kagańcami dziedzińca i ciemnej alei wiodącej z pałacu do szossy, co przy tak wielkim zjeździe i ciemnej nocy było wielce przydatne.

Szlachetne usiłowania amatorów zasługują na uznanie, spodziewamy się, że to nie ostatni koncert w Nowem Mieście. Miejscowy lekarz pan B. głównie się zajmował urządzeniem tej tak miłej zabawy.

Nowopolski.

Kronika Zagraniczna.

✕ Ze Lwowa: W tych dniach w przejeździe z Mediolanu do **Warszawy**, zatrzymała się tu panna Czechowska, artystka opery Warszawskiej i wystąpiła na scenie teatru niemieckiego, w operze Gounoda: „Faust". Utalentowana artystka egzekwowała swoją wdzięczną rolę ze znakomitem wykończeniem. Słuchając jednakże otaczających ją artystów i chórów, wołaliśmy: niech im Apollo przebaczy!

✕ Z Krakowa: W dniu 9 b. m., w salonie tutejszego hotelu Saskiego, odbył się koncert p. J. Kleczyńskiego Warszawianina pjanisty ze współudziałem jego małżonki śpiewaczki amatorki i p. Rychtera reżysera teatru Krakowskiego. Gra p. J. Kleczyńskiego zyskała uznanie krytyków i publiczności. Koncertant przeważnie grał utwory Chopina; do koncertu (Es. moll) tego czarodzieja dźwięków, akompanjowała panu Kleczyńskiego orkiestra wojskowa pod dyrekcją p. Schindlera.

Przegląd Polityczny.

Projekt Lefranca jeszcze nie potępiony ostatecznie przez komissję Zgromadzenia Narodowego, ale i własny jej, przez nią samą wypracowany przeciw projekt, nie ma widoków uznania ze strony Thiersa. Spór rozdwojenie, trwały jeszcze d. 11 z rana. W tym dniu p. Thiers przyjmował członków komisji; miał z nimi naradę, po której telegram wypowiada nadzieję zgody, ale ponieważ telegramy równie wiarogodne z dnia poprzedniego oznajmiły, że komissja gotowa jest przyjąć redakcję ministerjalną artykułu 2-go, ale artykuł 1 y przyjmie tylko we własnej redakcji, trudno więc jest wyliwkidować ową nadzieję zgody, o jakiej mówi depesza wersalska z 11-go b. m.

Jedna byłaby tylko możliwość dla tej nadziei, gdyby p. Thiers znowu ustąpił—i poprzestał na zadowoleniu jakie mu daje sama w sobie przekonywająca, ale w obec prawicy bezskuteczna wymowa.

Jak to wczoraj wspomniano p. Thiers w mowie dnia 8-go b. m. kładł główny nacisk na swój charakter prezydenta, za którym idzie i republikański charakter całego państwa. Przekładał on konieczność wymienienia szczegółowego tej władzy jaką dano jemu Thiers. a nie ogólnikowej nazwy istniejącego rządu. Władza prezydenta rzeczypospolitej jest najzupełniej prawną, winna być stosownie do tego bronioną. Nie jeden już pożytek przyniosła ona krajowi. Trzeba ją bronić w tej formie w jakiej działała w republikańskiej.

„Możecie ją zwalić, możecie ją za tymczasową uważać, mówił do opornych, ale dopoki ona jest, dołóty bronić wyraźnie jej macie obowiązek. Trzeba aby co do istoty tej władzy żadna nie zachodziła wątpliwość. Dla tego niezbędne jest powołanie się w nowem prawie na dekreta z 17 lutego (w Bordeaux) i 31 sierpnia (propozycja Riveta i Viteta) jako też na dekret 1 marca 1870 r. strącający dynastję Napoleonidów. Ograniczcie działalność projektu do dwóch lat, do roku nawet, ale dajcie mi nowe prawo w rękę inaczej rządy będą dla mnie niepodobnemi.

Stosownie do zapowiedzi w sobotę przeszłą dnia 9 b. m. p. Giraud, wystąpił z interpelacją przeciwko p. Pouyer-Quertier. Szczegóły podajemy w Ost. Wiadomościach. Interpelacja posłużyła prawicy do nowych napaści na istniejący porządek rzeczy: bez względu na to, że były minister skarbu wcale republikaninem nie jest, a samemu p. Quertierowi do pochwalenia się z tem, co zrobił dla kraju, to jest co kraj dla siebie zrobił: z dostarczeniem skarbowi funduszami. Périer krytykował systemat finansowy Quertiera. Oskarżony przeczył, jakoby w assizach pochwalał owe virements, które za imperjalizmu tyle cudów dokazywały.

Dnia 11 b. m. przed południem, zebrał się nareszcie komitet konstytucyjny **austrjackiej** Izby deputowanych dla wysłuchania wniosków podkomitetu w przedmiocie rewizji kwoty ryczałtowej, jaka przyznaną została Galicji na potrzeby oświaty i zarządu politycznego. Wniosków tych mamy przed sobą cztery: Jeden z nich tylko Herbsta, postawiony był już w komitecie i wspominano już o nim przy rozprawach komitetowych Przypominamy, że wniosek dąży do wyznaczenia Galicji stałej kwoty, dziś po uchwale komitetu, kwota jest taką, jaką rzeczywiście wydano w roku 1871. Budżet z tą kwotą nieulega już podwyższeniu ani zmniejszeniu przez radę państwa—jest stałym i tylko środkami samej prowincji przez nią sama mógł doznać podwyższenia lub zniżenia.

Po strąceniu kwoty dla Galicji, reszta całego etatu Przedlitawji w wydziałach oświaty administracji, uważa się za stałą kwotę ryczałtową dla pozostałych krajów z tej strony Lejty po wyłączeniu Galicji. Ten wniosek byłby najracjonalniejszym, gdyby doń tylko dodano przepis dozwalający Galicji w formie własnych nakładanych na siebie podatków uzupełniać to czego budżet stały raz na zawsze wyznaczony, dostarczać nie będzie w stanie—trudno bowiem przypuścić, aby budżet ten stał na wysokości przyszłych coraz bardziej rozwijających się potrzeb. Wniosek Herbsta miał za sobą w podkomitecie 4 głosy: zatem większość.

Drugi wniosek w łonie podkomitetu postawił był Zyblikiewicz. Znalazł on tylko poparcie dwóch głosów. Zyblikiewicz chce corocznego zwiększania lub zmniejszania, w miarę zwiększania lub zmniejszania rzeczywiście opłaconych przez Galicję podatków stałych i niestałych. Jest to projekt bardzo niedogodny w praktycznem zastosowaniu, ale jeśliby kwota herbstowska miała być stałą raz na zawsze wyznaczoną, gdyby jej prowincja dowolnie zwiększać nie mogła własnemi swemi środkami reszty Przedlitawji nie krzywdząc, to daleko sprawiedliwszym, racjonalniejszym od wniosku Herbsta, byłby pewniejszy wniosek Zyblikiewicza.

Trzeci wniosek wyszedł od Brestla i wcale popartym nie został. Jest on bardzo skomplikowany, zbliża się on nieco do wniosku Zyblikiewicza. Żąda tak samo corocznej rewizji. Zwiększenie lub zmniejszenie kwoty, zależeć będzie od tego czy się wydatki na oświatę i administrację zwiększyły lub zmniejszyły w innych krajach monarchji. Zmiana zaś kwoty na niższą lub wyższą dokonywać się ma w stosunku opłacanych przez Galicję podatków stałych. Tutaj prowincja byłaby krępowaną przez działalność państwową i środki finansowe krajów, od których zostaje oddzieloną.

Na koniec Rechbauer przyjmujący pięcioletnią rewizję głosujący za wnioskiem najdogodniejszym dla Galicji, na przypadek gdyby się ten wniosek utrzymać nie mógł, stawia propozycję zbliżoną do projektu Bresla (z wyjątkiem czasu rewizji), ale jaśniej prawa prowincji zastrzegającą. Jesto wniosek ewentualnie tylko postawiony.

Komitet obradował nad wnioskiem powyższym w obecności czterech ministrów, który wszakże w początku posiedzenia niezabierali głosów. Rozprawy były bardzo żywe, Po paru godzinach niedoprowadziły jeszcze do rezultatu. Z wystąpienia centralistów wpływowych jak Demel, Fuchs wnieść by można, że największe widoki utrzymania się ma wniosek Herbsta.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 10go.— Nota urzędowa zaprzecza wiadomości podanej przez „Courrier de France" o nieporządkach wybuchłych w francuzkiej Kolonji w Kochinchinie. Według tej noty w Kolonji panuje najzupełniejsza spokojność. Wojska będą tam wprawdzie posłane, ale jedynie w celu zastąpienia tych, którym termin pobytu upłynął. Żadne powiększenie sił wojennych w miejscowości tej nie nastąpi.

Wersal 9-go marca. Na posiedzeniu zgromadzenia Narodowego, Giraud interpelluje w kwestyi podania się do dymissyi ministra finansów Pouyer-Quertiera Ten ostatni oświadcza że potępiał jedynie virements des fonds i fikcyjne mandaty, podał się zaś do dymisyi na skutek nieporozumienia się z kolegami, którzy usilnie przytem obstawali, aby reklamować owe 213,000 fraków, całkowicie usprawiedliwione wydatkowanie których, Pouyer-Quertier jeszcze jako członek rady jeneralnej uznał. Przypomina przytem że objął skarb państwa wyczerpany, przywrócił kredytu i 6 (?) milliardów wojennego wynagrodzenia Prusom wypłacił. (Protestacje lewicy, oklaski na prawej stronie)

Perier wytyka niektóre błędy finansowej doktryny Pouyer Quertiera, zwraca uwagę na fakta, które czyniły koniecznem rozpoczęcie kroków prawnych, przeciwko p. Janvier de la Motte i kończy kładąc nacisk na tę okoliczność, że Pouyer-Quertier sam ganił finansowe zabiegi p. Janvier de la Motte.

Dufaure mówi, że rząd żałuje usunięcia się Pouyer-Quertiera, ale nie może pozwolić aby sądzono, iż pochwala postępowanie będące przewrotem całego finansowego porządku. Poczem Zgromadzenie przechodzi do porządku dziennego.

Komisja wyznaczona do obradowania nad projektem Lefranca, przyjęła w całości redakcją art. 1—co do artykułu drugiego, widzi się jednak zmuszoną do porozumienia się.

Wersal 11-go.— Dzisiaj z rana miała miejsce narada między Thiersem i delegowanemi komissji do projektu Lefranca. Porozumienie jest prawdopodobne.

Pogłoska o mniemanej dymisji posła francuzkiego z Rzymu hr. Harcourt'a, fałszywa.

Rzym 11-go. — Depesza z Pizy donosi, że Mazzini wczoraj umarł. Izba rozpoczęła rozprawy nad projektami finansowemi.

Paryż 10-go. — Wiadomości z Wersalu pozwalają spodziewać się kompromisu w kwestji projektu do prawa Lefranca. Wiadomości z Hiszpanji zaznaczają działalność zjednoczonych karlistów, republikanów i krańcowych, wymierzonej przeciwko rządowi; nie było jednak żadnych usiłowań powstania.

Peszt 11-go.—Partja Deaka sądzi, iż znalazła wyjście z odmętu. Zaproponuje ona narady nad prawem wyborczem z pominięciem wszelkich ubocznych wniosków. Jeśli to będzie osiągniętem ch ćby na drodze najdłuższych debatów nad sposobem głosowania w ta-

kim razie zaproponowana będzie i przeprowadzone przyjęcie *en bloc* całego prawa wyborczego. Wykonalność projektu jest nader wątpliwa.

Bruksella 11go. — Hr. Chambord wyjechał dziś z Breda do Kolonji.

Berlin 11go.—Ks. Bismarck wyjeżdża na urlop, do Lauenburga. Przed odjazdem rada ministrów.

Kalkutta 7-go.—Bourchier donosi: że Looshaisy zachowują się przyjaźnie. Sprawa przybiera bieg pomyślny.

Scena w Sądzie Poprawczym

w Paryżu.

Sędzia. Marynarzu Jack, czy znasz oskarżyciela i swojego adwokata?

Marynarz. Co to znaczy adwokata?

Sędzia. Powinieneś się zarumienić ze wstydu, że tego nie wiesz. Widocznie wychowanie twoje w młodości było bardzo zaniedbanem. Ale do rzeczy. W którem miejscu na okręcie „Bachus" stał Jan Shaw, gdy pchnął nożem w plecy Piotra Simpson?... Co?...

Marynarz. Około *habitaklu.*

Sędzia. Gdzie?

Marynarz. Do stu djabłów, przecież powiedziałem wyraźnie!

Sędzia. Marynarzu Jack, wezwany tu jako świadek w sprawie o ciężkie skaleczenie, objaśnij mnie sędziego co to jest: około *habitaklu?*

Marynarz. No patrzcie państwo! Ten wilk ziemny chce nas sądzić a nie wie jak się nazywa szafka w której się mieści okrętowy zegar i bussola?

TEATR WIELKI.

Dziś: Fedra.

Jutro: Zycie paryzkie.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: Przebudzenie się lwa.— Broń niewieścia.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 13 Marca 1872 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop. –

Dukaty Hol. rs. — kop. —

Pruskie talary w biletach rs. – k. —

Austryjackie floreny w biletach k. —

	Żądane		Płacone	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	91	65	91	35
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	89	30	89	—
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	89	75	89	45
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	87	10	86	75
Listy Likwidacyjne rs. 100	75	90	75	60
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	25	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	92	50	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	95	—	94	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej . . .	72	50	71	75
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	139	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . . .	—	—	120	—
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250.	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	135	50	134	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	104	—	103	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	-	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop 90

Od Likwidacyjnych kop. $112^1/_2$

Od Listów Zastawnych nowych kop. $112^1/_2$

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 225

Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 108 k. 75 rs. 108 k. 45

Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. $32^1/_2$ rs. — k. –

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 30 rs. — k. —

Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs 98 k. 10 rs. 97 k. 80

— **Ceny Targowe Warszawskie.**— Dnia 12 marca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 6 kop. 45 do rs. 8 kop. 10 żyta wagi 232 do 240 od rs. 4 kop. 65 do rs. 5 kop. 5 jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs. 4 kop. 15 do rs. 4 kop. $72^1/_2$ — owsa rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. — Groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. — kartofle rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. — siano od kop. 25 do kop. 30. — słoma od kop. 15 do kop. $17^1/_2$.

— **Okowitę** płacono —dnia 12 marca hurtową składną za garniec od kop. $170^1/_2$ do kop. 171. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop — do kop. —

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 11 c 8

Redaktor Juljan Statkowski.

Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 57.

Dnia 13 Marca 1872 roku. *Środa* *Dnia 30 Lutego (13 Marca) 1872 roku.*

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny

PAMIĘTNIKI

BENJAMINA FRANKLINA,

przez niego spisywane, przekład z francuzkiego.

Cena 50 kop., z przesyłką 60 kop.

Dziełko powyższe nieznane dotąd w literaturze naszej, tyle mieści w sobie rzeczy pożytecznych i pouczających pod względem moralnym i praktycznego życia, że życzyćby należało, ażeby się jak największego doczekało rozpowszechnienia, na które ze wszech miar zasługuje. (3—6) — 1425 —

Nakładem składu nut muzycznych,

G. Sennewalda,

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4) wyszły w Lipsku dwa ulubione śpiewy **Gounoda „Envoi de fleurs"** i **„Si la mort est le but"**, ułożone na fortepian przez **M. Dietrich,** cena 52½ kop. Egzemplarzy nabyć można we wszystkich Składach nut muzycznych w Warszawie i na prowincji. (1 — 3) —2124—

— Księgarnia **Gebethnera i Wolffa** otrzymała na skład główny następujące dzieła:

Syn Gwiazdy,

Dramat w trzech aktach

przez

Felicjana.

Cena kop. 60, z przeszłką kop. 65.

—0—

Stanowisko praktyczne

dawnych niewiast

przez

Władysława Chomętowskiego.

Cena kop. 60, z przesyłką kop. 65.

—0—

Przegląd najnowszych płodów piśmiennictwa polskiego,

1870—1871

przez

Filipa Sulmierskiego.

Cena 30 kop., z przesyłką kop. 35.

—0—

KRAKÓW przed czterdziestu laty,

przez

Walerego Wielogłowskiego

wydanie pośmiertne.

Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 35.

—0—

Przegląd Krytyczny

teorji zarobku

napisał

Karol Strasburger.

Dr. Filozofji, Magister Prawa i Administracji

Cena 50 kop, z przesyłką 60 kop.

—0—

Dwaj Radziwiłłowie

Komedja w pięciu aktach

przez

Adama Bełcikowskiego.

Cena 35 kop., z przesyłką 40 kop.

—0—

Rocznik Petrokowski

na rok przestępny

1872.

Cena 30 kop., z przesyłką 40 kop.

(3—3) — 1423 —

Nakładem *Księgarni S. Arcta w Lublinie,* wyszła książka p. t.:

Wyjątki z kroniczki mojej okolicy; z notat Pana Marcina, ogłosił **L. Kunicki.** *Cena Kopiejek 60.*

Poprzednio wydała powyższa Księgarnia, przez tegoż Autora:

Szkice humorystyczne, rysunkowe i literackie. *Cena Kop. 50.*

Wędrówki stryjaszka *Cena Kop. 45.* Sprzedaje się we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny w Księgarni Michała Glücksberga. (1—1)1983

KSIĄŻKI

na Wielki Post.

Boga nieśmiertelnego w śmiertelnej ludzkiej naturze cierpiącego, **Święta Historja,** wyjątkami nauki obyczajowej z pisma św. Ojców Kościoła objaśniona. Dla użytku chrześcian prawowiernych. Tom z 400 stronnic złożony, rr. 1 kop. 20.

Cwiczenia duchowne, czyli Rekolekcje na 10 dni rozłożone, przez **Bł. Leonarda** z Porto Mauricio Missjonarza, 60 kop.

Droga do nieba. Dzieło Kardynała Bony w rodzaju Tomasza a Kempis (O naśladowaniu Chrystusa). Ttómaczone z łacińskiego, przez **X. A. S. Krasińskiego,** Biskupa Wileńskiego, cena z rs. 1 kop. 50, zniżona na 50 kop,

Jak nas ukochał Jezus; czyli pobożne Męki Pańskiej rozmyślanie, przez **ś. Alfonsa Lignorego,.** Tłómaczenie **X. Prokopa Kapucyna,** z przydaniem Drogi Krzyżowej, przez **Ojca Honoratą Kapucyna.** Na papierze zwyczajnym 60 kop., na welinowym rs. 1.

Męka bolesna Pana naszego Jezusa Chrystusa, podług rozmyślań Anny Katarzyny Emmerich, 60 kop.

Nabożeństwo 40-godzinne, podczas trzydniowego wystawienia N. Sakramentu, ku czci obecnego w nim Zbawiciela Świata, 20 kop.

Nabożeństwo dziewięcio-dniowe, do N. Panny Marji dobrej rady, 10 kop.

Nauka krótka na spowiedź generalną; 7½ kop.

O Boskości spowiedzi, z przykładami historycznemi, 30 kop.

Przez krzyż do nieba, Uwagi zbawienne dla osób wszelkiego stanu (X. Antoniewicza), 7½ kop.

Przysposobienie trzydniowe do spowiedzi Wielkanocnej, 10 kop.

Rachunek generalny sumienia, dla przygotowania się do spowiedzi Wielkanocnej podczas missji Jubileuszu i wszystkich innych uroczystości. Wiernym katolikom poświęcony, 22½ kop.

Rady kapłana, dla ludu, przez X. G. Grabowskiego, 30 kop.

Rekollekcje trzy dniowe, czyli przygotowanie się do przyjęcia godnie Sakramentu Pokuty, dla młodych panien, zebrał X. **M. Gorzelański,** 50 kop.

Rozmowy duszy z Bogiem, wyjęte z ksiąg Augustyna św., 20 kop,

Sam na sam z Bogiem. Rozmyślania duchownè, przez Huberta Lebon, przełożył X. M. Gorzelański, 30 kop.

Wianeczek modłów do Opatrzności Boskiej. z dodaniem litanji i modlitewek do Św. Rocha; Patrona od morowego powietrza, oraz modlitewek w czasie utrapienia o szczęśliwą śmierć i o wybawienie od niespodziewanej śmieoci, 15 kop.

Zycie Pana naszego Jezusa Chrystusa, napisane przez **Fr. Leop- Hr. Stoberga.** 75 kop.

Skład główny powyższych książek w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika. (3—3) — 1953 —

OSOBA

potrzebująca **odbyć słabość** sekretnie u Akuszerki, raczy się zgłosić pod Nr 5 nowy, ulica Freta, mieszkania Nr 4, pierwsze piętro, zapewnia się troskliwą opiekę. Osoby nie mówiące po polsku mogą się rozmówić w języku russkim i francuzkim. (2 — 3) — 2130—

Pośrednicczy

w umieszczaniu **Guwernantek, Guwernerów, Bon. Osób** do lekcji na godziny różnych **języków** i **muzyki,** oraz **Osób** do zarządu domu. — **Józefa Kisler,** ulica Trębacka, Nr 5 nowy, na dole. (3—3)—1877—

Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza

Pismo tygodniowe z rysunkami,

wychodzić będzie w następnym kwartale. Prenumerata wynosi w Warszawie: kwartalnie rs. 1, na prowincji rs. 1 kop. 30.

W Warszawie można prenumerować w Redakcji, przy ulicy Chłodnej Nr 10 i we wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych; prenumeratorowie z prowincji nadeszlą pieniądze do księgarni Gebethnera i Wolffa, kopiejki mogą być nadsyłane w markach pocztowych. Gazeta zamieszczać będzie także ogłoszenia tyczące się przemysłu i rzemiosł. Ogłoszenia przyjmują się w Redakcji. (2 3) — 2030 —

FABRYKA

Perfumerji i Mydeł Toaletowych

F R A N K & Z W A N Z I G

w Warszawie,

ulica Senatorska, Numer 20 nowy.

Poleca Szanownej Publiczności wyroby swojej Fabryki. mianowicie: Gliceryny, Mydła tłuszczowe, Fiksatuary, Perfumy, Wody kolońskiej, Eau dy Bottot, Poudre de Riz i innych tego fachu dotyczących artykułów, jako to: Paryzkiej Nigretiny, Aspasine liquide i w pudrze &c., &c., &c. Wszystko po cenach najprzystępniejszych. Handlującym zapewnia się stosowny rabat. (5—6) — 1825 —

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w dniu 6 (18) Marca r.b., o godzininie 12-ej z południa, odbędzie się przed Radą Miejską Warszawską Dobroczynności Publicznej, licytacja in plus, na sprzedaż z lasów dóbr Mienia i Piaseczno w Nowo-Minskim powiecie, do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należących, pięciu oddzielnych partji różnego gatunku drzew w cięciach z r. 1871, mianowicie:

1°) Z obrębu leśnego Kokoszki sztuk 772, od summy rs. 254 kop. 13½; kaucja rs. 50.

2°) Z obrębu leśnego Pełczanka, okręgu II-go Połonia, 1182 sztuk, od summy rs. 181 k. 72; kaucja rs. 40.

3°) Z obrębu leśnego Piaseczno, okręgu II-go Borek 799 sztuk, od summy rs. 529 kop. 69; kaucja rs. 100.

4°) Z obrębu leśnego Huta, okręgu II-go Trembiec, 2215 sztuk, od summy rs. 1099 kop. 86½; kaucja rs. 220.

5°) Z obrębu leśnego Grabina, okręgu Podkucie, 1589 sztuk, od summy rs. 514 kop. 95; kaucja rs. 100.

Licytacje na sprzedaż tychże drzew odbywać się będą oddzielnie na każdą z wymienionych pięciu partji, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne in plus, od najwyższej offerty w deklaracjach podanej.

Przystępujący do licytacji obowiązani są w terminie wyżej oznaczonym przedstawić oddzielne na każdą z wymienionych partji deklarację na papierze zwyczajnym, bez poprawek i skrobań, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego i dołączyć wadium w ilości wyżej wskazanej.

Inne warnuki licytacyjne, oraz szczegółowy wykazy oszacowania drzew, są do przejrzenia w Kancellarji Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, w godzinach służbowych, a nadto podobne wykazy oszacowania znajdują się do przejrzenia na miejscu u Rządcy Dóbr Szpitalnych we wsi Mienia, w Nowo-minskim powiecie.

W z ó r d o d e k l a r a c j i.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, z d. . . . 1872 r., składam niniejszą deklarację, iż z wystawionych na sprzedaż pięciu partji drzewa w cięciach 1871 r. z lasów dóbr Mienia i Piaseczno w Nowo-Minskim powiecie, do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należących, obowiązuję się zakupić drzewa w tychże cięciach w obrębie N . . . (wypisać z ogłoszenia) za summę rs. . . . kop. . . . wyraźnie (wypisać liczbą i literami). poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych na sprzedaż tychże drzew objętem.

Wadium rs. . . . kop. . . . wyraźnie (wypisać liczbą i literami), przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem w N dnia . . . 1872 r.

(Podpisać imię i nazwisko).

Członek Zarządzający Czynnościami Rady, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan **A. Zaborowski.**

(3—3) —1797—

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w Biórze tegoż Zarządu, we wsi Łyszkowicach, w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie Młynów wodnych, jednego we wsi Słomkowie gminie Skierniewka, drugiego w osadzie Grochal i trzeciego w Reczulu gminie Głuchów w territorium dóbr Księztwa egzystujących, a to na czas od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 do dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1884 roku.

Licytacja rozpocznie się co do 1-go Młyna od summy rs. 92, co do 2-go od rs. 186, co do 3-go od rs. 153, jako rocznej ceny dzierżawnej.

Przystępujący do takowej, obowiązanym jest złożyć do rąk kierującego licytacją w gotowiźnie wadium wyrównywające połowie praetium liciti tego z młynów do którego dzierżawy konkuruje, które to wadium pluslicytant obowiązanym jest natychmiast dokompletować do wysokości połowy postąpionej przez się rocznej dzierżawy; nieutrzymującemu się zaś na licytacji bezzwłocznie zwróconem będzie.

Warunki licytacyjne przejrzanemi być mogą przez konkurentów do dzierżawy, każdodziennie, oprócz dni świątecznych, w Biórze Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach.

Łyszkowice, d. 12 (24) Lutego 1872 r.

(2—3) — 1954 —

— W jednem z miast Gubernjalnych Królestwa, jest do wydzierżawienia z wolnej reki od dnia 12 (24) Czerwca r. b. na lat 6 **HOTEL,** przynoszący czystego dochodu około rsr. 3,600; tamże potrzebna jest **Restauracja.** Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Kruczej pod Nrem 4 nowym, pomieszkania Nr 20, lub w Magazynie strojów damskich W. Zarembskiej, przy ulicy Niecałej, w domu SS-rów Kruppe. (2 — 3) —2137—

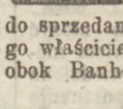
PAPIER WLINSI

Dostać można w Warszawie w Składach materjałów aptecznych PP. Gallego, Mrozowskiego i Ludwika Spiessa. (21—28) — 9059 —

Do oddania w administracją

F o l w a r k Donacyjny

na lat 9, w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Ostrowskim, przy kolei żelaznej St. Petersburgsko-Warszawskiej, o wiorst 12 od stacji Małkin. Bliższa wiadomość u W-go Kapitana Malewanow, przy ulicy Brackiej, w domu gdzie Sztab miejscowych wojsk, mieszkania Nr 2. (2 – 3) —2120 —



K R O W A,

dopiero dnia 1 bież. Marca wycielona, obficie dająca mleko jest do sprzedania. Wiadomość u Kwiatkowskiego właściciela domu, Nr 1 w Nowej Pradze, obok Banhofu kolei Żelaznej Warsz.-Peters. (2 — 3) —2127—

PAPIER FAYARD I BLAYN

Charta Chemica du Codex.

Trąbki tego papieru całe, kosztują 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem „Fayardet Blayn." Papier ten zalecany jest od lat 30 przez najznakomitszych lekaży. Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Merry. 40. W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, Ludwika Spiessa i Mro- (20—24) — 9526 —

STROJE, SUKNIE i BIELIZNA.

Nowy-Świat, Nr. 68 nowy,
w pierwszej sieni prawej oficyny, Nr. 8 lokalu.

Jak dotąd tak i nadal przyjmuję w Pracowni mojej wszelkie obstalunki i roboty w zakres Strojów wchodzące; obok nowych przerabiam już i **noszone Kapelusze**, które podług najświeższych żurnali, **po Kop 50** wykonywam. Za wypracowanie zaś **strojnej Sukni biorę Rs. 2**; za uszycie **Koszuli** z angielskim gorsem **Kop. 60**, tudzież **Stroiki i Czepeczki** dla Dam wykończam spiesznie z **gustem i elegancją**. Sumiennem i gustownem wykonywaniem powierzanych mi robót, miałam sposobność już Kundmanki moje przekonać.

Walerja Czerniejewska.

—2503—

Chefs d'oeuvre de toilette!

Przyjęte przez Cesarskie, Królewskie i Książęce dwory!

Zaszczycony przez przywileje, patenty i modele



Dr. L. Béringuiera
SPIRYTUS KORONNY,
(Quintessence d'Eau de Cologne).

Oryginalna flaszeczka rs. 1 i po 60 kop. Najdoskonalszego gatunku, jako nieoszacowane pachnidło i woda do mycia.

Dra Béringuiera
Olejek z korzonków ziołowych
do wzmocnienia włosów.

W flakonach na dłuższy użytek wystarczających, po 1 rs., składający się z najodpowiedniejszych składników roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu brody i głowy.

Dra Bérringuiera
ROŚLINNY ŚRODEK
do farbowania włosów

(kompletny w puzderku z szczotkami i miseczkami 5 rs. Uznany jako zupełnie odpowiadający celowi i całkiem nieszkodliwy, aby ufarbować trwale tak zarost brody głowy, jako też i brwi we wszelkich możliwych odcieniach.

Wszystkie wyż przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi chwalebnemi własnościami sprzedaje
POD ZARĘCZENIEM TOŻSAMOŚCI
W Warszawie, Skład Papieru **Wł. Mestenhausera**, dawniej Karola Wojczyńskiego, ulica Wierzbowa, Nr 614B, naprzeciw filarów teatralnych i **A. Chodowieckiego** dawniej J. Rakoczy, przy placu Teatralnym, Nr 17 w domu W-ej Brunwey. (21 36) — 5784 —

Rurki przeciw Astmie Aptekarza Levasseur.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy, na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie, jedynie w składzie materjałów aptecznych W-go Gallego i Ludwika Spiessa. (26 — 0) —7761—

Skład Papieru i Cygar
St. Winiarskiego,

Nowy-Świat, Nr 1311 (62), wprost Wareckiej, sprzedaje: za

7 i pół Kop. sr.

Nowe Taksy pocztowe od listów, posyłek i wszelkiego rodzaju korrespondencji krajowej i zagranicznej, z oznaczeniem wszystkich miast gubernialnych Cesarstwa i Królestwa, oraz odległość i ceny od funta.

20 Kop. sr.

Przewodnik kommunikacyjny tyczący się nowych przepisów pocztowych, kolei żelaznych, telegrafów, z dodaniem opłat i używania papieru stemplowego do władz.

90 Kop. sr.

24 Arkusze druków na rachunki do Kontrolnej Pałaty dla Kantor i Ekspedycji Pocztowych.

Rs. 1

100 Biletów wizytowych na brystolu nowym francuzkim drukiem czarno odbijanych w pudełku.

50 Kop. sr.

100 arkuszy Papieru listowego i 50 Kopert podklejanych w pudełku z odbiciem liter (lepszy) po Kop. 60—75 do 2-ch Rs.

37 i pół Kop. sr.

za 4,000 Zapałek Wiedeńskich bez siarki, oraz wszelkie gatunki Zapałek Bieńkowskiego i Poliaka.

Dobór Portmonet, Cygarnic piankowych, Scyzoryków angielskich, Portfeli, Spinek, Farb, Atramentów, Perfum, Wody kolońskiej Ostrowskiej, Mydeł zagranicznych, Papier stemplowy, Weksle, Karty do gry. Kantor i Ekspedycja Gazet i Pism perjodycznych, Świece stearynowe, Obstalunki na Węgiel kamienny i Drzewo. Dobór Cygar, Tytoniów i Papierosów wszystkich ruskich i krajowych.
(3—6) —1978—

DO KOLEI ŻELAZNEJ
Kantor
Józefa Gaczkiewicza,

pod Nrem 101, przy ulicy Piwnej,
potrzebuje ludzi przeszło 700, w tej liczbie mogą być i żonaci.

Dla człowieka pojedyńczego przeznacza się pensji Rs. 5 miesięcznie, a dla żonatych Rs. 8; oraz żywność trzy razy dziennie.

Ludzie z prowincji, nie mający zatrudnienia, mogą także się zgłosić do Kantoru wyżej wymienionego, gdzie o szczegółach umowy mają się dowiedzieć, jak również dostaną zadatki po Rs. 3; nie inaczej jednakże, jak za złożeniem w Kantorze dowodu legicymacyjnego.(3 —3)2106

OSOBA

z wyższem wykształceniem, mogąca służyć najchlubniejsze rekomendacje, skutkiem nieprzewidzianych okoliczności, przywiedziona do bardzo smutnego położenia, poszukuje miejsca w Warszawie, albo na wieś, do towarzystwa, opieki nad dziećmi i zarządzania gospodarstwem domowem, **nie żądająca innego wynagrodzenia**, prócz mieszkania i przyzwoitego utrzymania.— Wiadomość w Składzie Papieru Antoniego Szustra, na Placu Teatralnym, Nr 473. (2—3) —2143—

— Ktoby przypadkiem miał w ręku **Wyrok adjudikacyjny** kolonji Felików Nr 2, w dobrach Biał łeckich na imie Augusta Loth wydany, lub wiedział gdzie się tenże znajduje, raczy go zwrócić lub dać znać Właścicielowi do fabryki ob'ć papierowych, przy ulicy Złotej Nr 1519. (2 — 3) —2091—

Dom Spedycyjno-Komissowy
Jan Hr. Ledóchowski,

ulica Długa, Nr 30 nowy,
otrzymał w komis do sprzedaży następujące

NASIONA:
Koniczynę Białą i Czerwoną, Trawę Tymoteusza, Rajgras, Łubin żółty i niebieski.

Wkrótce nadejdą z Zagranicy transporta:
Lucerny i Końskiego zębu.
(4—6) —1976—

5 do 6000 rs.

Potrzeba zaraz na rok jeden, na dobry procent na majątek, na którym nie ciąży pożyczka Tow. Kred. Taż summa może być hipotekowaną i na drugim majątku na 1 numerze, może być za tę summę wypuszczony w dzierżawę folwarczek. Mających chęć ulokowania taki kapitał, uprasza się adressować do Ludwika Grzymały, poste restant w Białej Radziwiłłowskiej. (4—6) — 1989 —



Na pierwszą hypotekę domu przy ulicy drugorzędnej, lecz w bliskości głównych ulic położonego, potrzebna **SUMMA Rs.8,000 lub Rs.11,000.** Wiadomość w Handlu Win Pana Riedel, róg Mazowieckiej i Świętokrzyskiej. Pośrednictwo wyłącza się.
(3—3) —2035—

MANOMETRY
z fabryki
PP. SCHAEFFER i BUDENBERG
W MAGDEBURGU.

3 cale śred. rs. 11 }
4 „ „ „ 12 k. 50 } od 1 do 20 atmosfer
6 „ „ „ 14 }

Vacuummetry 6 cali średnicy po 14 rs.

Wodowskazy szkła i krążki gumowe do tychże.

Kranydo manometrów, **Pompki** alimentacyjne i wszelkie **armatury** do kotłów parowych

KRAFT et KUKSZ,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1
(1—0) — 1485 —

Jest do sprzedania

FERMOAR
Z BRYLANTÓW

najczystszej wody. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego, codzień od godziny 12 do 3. (1—3) — 2201 —

Potrzebni są
EKONOM

na wieś, zaraz, któryby umiał prowadzić rachunki w russkim języku i **OGRODNIK**. Wiadomość ulica Królewska, Nr 37, mieszkania 19. (1—3) — 2200 —

WYŻYMACZKI

przyjmują się do **reparacji**, oraz sprzedają się **nowe po ks. 15,** u Stolarza
A. ZEITLER,
Ulica Krak.-Przedm., Nr 405, blizko statuy Kopernika. (2- 4) —2089—

OGRÓD

warzywno-owocowy jest do wydzierżawienia, przy ulicy Pokornej, pod Nrem 2214c. Wiadomość na miejscu. (2 - 3) —2109—

Poszukuje miejsca.

Po zakryciu jednego z znaczniejszych handli galanteryjnych w Cesarstwie, w którym podający bez przerwy był **SUBJEKTEM** 1-szej klassy przez lat 20, znający języki: russki, niemiecki i polski, wyznania ewangelickiego i rekomendujący się chlubnem świadectwem byłego pryncypała, poszukuje w Warszawie stosownego miejsca. Potrzebujący podobnego indywiduum racz nadesłać adressy do Paryzkiego Hotelu, Nr 91, lub do Szwajcara.— **Karol Büttner.** (1—3)—2193—

Bony Niemki przybyłe z Saksonji, są do umieszczenia w jak najkrótszym czasie za pośrednictwem **KAMILLI MIERKOWSKIEJ**, ulica Sto-Jerska, Nr 22. — Tamże **Francuz** znający język niemiecki i muzykę; **Francuzki** posiadające język angielski i niemiecki; **Szwajcarki** różnych zdolności poszukują miejsca. **Polki i Cudzoziemki** dochodzące na godziny, oczekują zatrudnienia.
(1—3) —2221—

Są do sprzedania za bardzo niską cenę następujące rzeczy:

12 Obrazów olejnych,

ocenionych przez znawcę; **2 Świeczniki** bronzowe; **Mantyla czarna** aksamitna, bardzo mało używana. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr26 nowy, mieszkania Nr 61, od godziny 1-ej po południu do wieczora.
(3 — 3) —1923—



DWIE PAPUGI
maleńkie,

za cenę 16 Rs. są do sprzedania. Ulica Elektoralna, Nr 22 nowy. Stróż wskaże. (3—3)—2071—

1500 rubli sr.

dla emerytów pobierających znaczniejszą emeryturę, jest do wypożyczenia. Wiadomość w lokalu Nr 2, domu Nr 97 nowy, wprost Zygmunta. (1—3) — 2212 —

Woły opasowe.

W osadzie fabrycznej **Czersk** i w dobrach **Boglewice** sytuowanych pod Grójcem, tudzież w osadzie fabrycznej **Michałów** pod Błoniem, znajdują się znaczne partje wołów opasowych gotowych do sprzedaży. Reflektujący na kupno zechcą zgłosić się do Kantoru fabrycznego Jana Bersohn, przy ulicy Elektoralnej Nr 795. (1—3) — 2197 —

Koszule mężkie webowe,

starannie odrobione, haftowane i bez haftu, przypadkiem są do sprzedania po 3 ruble sztuka, cena ta jest rubla niżej od zwykłej ceny. Ulica Oboźna Nr 4, mieszkania 10, drugie piętro. (1 3) — 2199 —

— Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż obecnie mam do umieszczenia Osoby trudniące się zawodem Nauczycielskim z wyższem i niższem wykształceniem, różnej narodowości, z muzyką lub bez, Osoby dające Lekcje na godziny, Bony: Angielki, Niemki, Francuzki i Polki; Panny służące, Gospodynie, Sklepowe, podobnie i Pisarzy, Rządców, Gorzelanych, Ekonomów i t. d. — Bliższa wiadomość w Rekomendacji Guwernerów, i Guwernantek, ulica Długa Nr 32 nowy, naprzeciw Hotelu Niemieckiego. — **E. Cieślińska.**
(1 — 6) —2210—

— **Francuzki i Angielki** są do umieszczenia z wysoką muzyką, jako też z niemieckim językiem. Są Guwernerowie Francuzi, z muzyką, z greckim, łacińskim i niemieckim językiem, oraz Polki z wyższem i niższem wykształceniem i Bony Francuzki i Niemki, za pośrednictwem **A. Witkowskiej**; ulica Senatorska Nr 6 nowy,— jest też Rządca agronom z patentem. (2 — 6) —2138—

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Szuba czarna aksamitna,

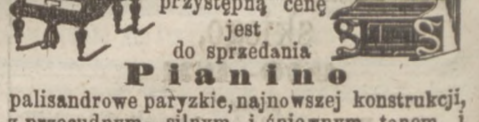
w dobrym stanie, na lekkiej wacie, właściwa na obecną porę. Ulica Gołębia, Nr 12 nowy, na 1-m piętrze od frontu, Nr 1 mieszkania.
(1—1) —2209—

Potrzebne
2,500 Rubli,

na pewną hipotekę domu murowanego; ktoby takową summę ulokować pragnął, raczy zostawić swój Adres w Składzie Owoców Fr. Wróbla, obok Kościoła Ś-go Krzyża. (2 — 4) —2173—

Jest do sprzedania:

Duża sztuka na suknię **Fularu** jedwabnego, w dobrym gatunku, za Rs. 18. **Chustka** czarna koronkowa lambray, duża i cienka, za Rs. 15. **Kostium** wełniany lila, imitacja białej gipury garnirowany, za Rs. 6. **Talma** wełniana ciepła, lekka, koloru chamois, Rs. 6. Widzieć można od 10-ej rano do 5-ej po obiedzie. Ulica Warecka, Nr 3 nowy, pierwsze piętro, dzwonek na lewo. (1—2) —2206—



Za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania

Pianino

palisandrowe paryzkie, najnowszej konstrukcji, z przecudnym, silnym i śpiewnym tonem, i

Fortepjan

mahoniowy o 7-u oktawach, w najlepszym stanie za Rs. 150. **Zamian** się przyjmuje. Ulica Zielna, Nr 22, 1-sze piętro, róg Sto Krzyzkiej.
(1—3) —2194—



Jest do odstąpienia **zaraz Rs. 140 FORTEPJAN** nowszego fasonu, mahoniowy, **o 7-u oktawach**, w bardzo dobrym stanie, (prawie nowy), z bardzo przyjemnym i silnym głosem, przy ulicy Złotej, Nr 12 nowy, w oficynie, 3-cie piętro, mieszkania Nr 7. (3 -3) —2067—

Do sprzedania

dwa Łóżka jesionowe,

Szezląg skórą kryty mahoniowy, Kocioł z pokrywą miedziany, Statki gospodarskie.
Róg ulic Widok i Brackiej Nr 2, mieszkania Nr 7. (1—3) — 2198 —



Dwa **MAGLE angielskie**, z powodu wyjazdu właścicieli są do sprzedania. Wiadomość na miejscu, w domu W-go Heintze, ulica Daniłłowiczowska Numer 2, w drugiem podwórzu. (1—3) — 2202 —



Klacz
wierzchowa rassowa,
dobrze ujeżdżona,
za bardzo niską cenę do sprzedania.
Widzieć można: Ulica Bednarska, Nr 16.
(3—3) —2061—

Do sprzedania



PARA KONI

bryczkowych mocnych, zdatnych do roboty, chodzą oba i w pojedyńczych zaprzęgach, jeden 8, drugi 10 lat, za 140 Rs. Ulica Żelazna, Nr 34 domu, mieszkania Nr 9. Widzieć można od 8-ej do 10-ej rano i od 2-ej do 4-ej po połudn.
(1—3) —2211—

FORTEPIAN palisandrowy, o 7-miu oktawach, z mechaniką angielską, z dwoma metalowemi blatami i szprejcami, zupełnie dobry, za połowę ceny kosztu do sprzedania, u Właścicielki domu, ulica Szpitalna Nr 6.



USINE
À
VAPEUR



SAVON GLYCERINE DE THRYDACE

Powszechne upodobanie jakie **SAVON DE THRYDACE** sobie wyjednało, spowodowało mnie do większego jeszcze ulepszenia tego **MYDŁA** przez dodanie Glyceryny, wyrób ten jest doskonałym i można go jako **NAJWYBORNIEJSZE MYDŁO TUALETOWE** polecać.

ZAPACH TEGO MYDŁA JEST NADER PRZYJEMNY.

Cena kop. 50 za sztukę.

FABRYKA PERFUM I MYDEŁ TUALETOWYCH FRYDERYKA PULS.

(2—10) —2121—

Jest do sprzedania w Dominium Grabów nad Pilicą

sześć wiorst od m. Warki, 12 wiorst od Mniszewa, 55 wiorst od Warszawy.

1° **Buhajów** opasowych 2.
2° **Wołów** opasowych 13.
3° **Owiec matek** zdatnych do chowu od 2 do 6 lat wieku sztuk 318, do odebrania sztuk 232 po strzyży, zaś sztuk 86 dnia 1 Października r. b.
4° **Owiec szkopów** zdatnych do chowu lub zapasienia czteroletnich sztuk 2 40, do odebrania po strzyży. (1—1) — 2187 —

Sowita Nagroda!!!

W dniu 11 b. m. przechodząc z Banku za Żelazną bramę, a ztamtąd na Miodową ulicę zgubiono kopertę pięciu pieczęciami opieczętowaną, na imie Bankiera Hirschfelda zaadresswaną, w której się znajdowały **cztery premja**, jedno z roku 1864 Nr 8, serja 01295; inne z roku 1866 Nr 16, ser. 04177; Nr 16, ser. 04178 i Nr 17 ser. 14208

Dwa **listy zastawne** po 150 rubli Nr 71636 i 57563, i w biletach bankowych 325 rs,
Łaskawy Znalazca raczy oddać na ulicę Długą pod Nr 21 do Hermana Olszewicza, albo do Kantoru Hirschfelda na Bankowym placu. (1—3) — 2204 —

Skład Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych i Towarów Galanteryjnych
WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,
przy ulicy Miodowej, Nr 497c

Z powodu zbliżającego się dnia Ś-go Józefa, a z tem okazyji obdzielania Solenizantów i Solenizantek podarunkami, przygotował znakomity wybór rozmaitych towarów, a między innemi:

Piękne wyroby bronzowe: Garnitury kompletne do pisania, Ecritoiry, Termometry, Zegary, Postumenta do cygar, Świeczniki i dzwonki.

Wyroby Skórzanne, jako to: Necessery damskie i mezkie, Bivoiry, Portefeuille do noszenia nut, Portefeuille dla urzędników, piękne Portmonetki, Port-cigares i Port-cigarettes.

Wyroby drewniane: Toalety, Pudełka do rękawiczek, chustek i perfum, Biórka Boiles à liqueur i t. p.

Wyroby żelazne: Ecritoiry, Lichtarze, Dzwonki, Termometra. Presse Papier, Figury, Wazony do kwiatów i Wazony do rybek, Lornety teatralne, Wachlarze balowe i teatralne, Perfumy, Mydła, Woda kolońska i t. p. pachuidła. Parasole od 2 rs. do 9, bardzo piękne.

Kompleta Papieru listowego i piękne Papeterje, Albumy i Ramki do fotografji w wielkim wyborze. (1—3) — 2207 —

DOM ZLECEŃ

ulica Senatorska, Numer 20, w Warszawie.

Pośredniczy w sprzedaży, wydzierżawieniu i zamianie **Dóbr** i **Domów**, niemniej w hurtowej sprzedaży **Drzewa, Zboża, Wełny** i **Okowity**.
Przyjmuje obstalunki na **Machiny rolnicze** za gotówkę lub kredyt Bankowy.
Sprowadza **Górali** do koźby i żniwa.
Rekomenduje ludzi **Fachowych i Officjalistów** wiejskich.
Kolonizuje majątki ziemskie w całości lub w częściach.
Załatwia wszelkie interesa, oraz tłómaczy we wszystkich językach.
(1—6) — 2216 —

TRAN
BIAŁY PAROWY
(DAMPF TRAN)
APTEKARZA GRONAU

Drugi transport Tranu parą oczyszczonego, uznany przez najznakomitszych Doktorów, za najlepszy i najskuteczniejszy, nadszedł do mej Apteki, którego flakon sprzedaje się po kopiejek 45.

L. GRONAU.
(11—14) —1320 —

BROWARY PIWNE.

Niżej podpisany b. Uczeń Instytutu Agronomicznego, po ukończeniu nauki piwowarstwa w Dreznie i Monachium zwiedził najsławniejsze browary prawie w całej środkowej Europie, obecnie zaś w posiadanym przez siebie browarze, wyrabiając piwa znane w Warszawie ze swej dobroci, dowiódł znajomości swego fachu.

Zajmuje się urządzaniem browarów nowych, rysowaniem planów i wykonaniem tychże pod względem techniki piwowarskiej; oraz poprawą i informowaniem na miejscu browarów złe wyrabiających piwo, podając sposoby wyrabiania piwa doskonałego i w największej ilości z danego produktu.

Osoby interessowane raczą się zgłosić osobiście lub listownie w Warszawie, ulica Szpitalna Nr 12.

(2—2) — 1609 — **D. Poznański.**

NAFTA, LIGROINA i BENZINA

po cenie zniżonej w Składzie Oskara Kotschedoff, ulica Podwal dom W-go Mrozowskiego, Nr 482, a mianowicie;

Nafta amerykańska biała Nr 1, garniec 80 kop. (złp. 5 gr. 10)
" " " 2, " 70 „ (zło. 4 gr. 20).
Ligroina garniec 80 kop. (złp. 5 gr. 10).
Benzina garniec rs, 1 kop. 20 (złp. 8).
Oraz Lampy naftowe w różnych gatunkach po cenie bardzo nizkiej. (2—3) — 2107—

25% Taniej wykonywają robociznę wszelkiego rodzaju

GÓRALE I GÓRALKI,

sprowadzeni przez J. Nassalskiego, w Warszawie, ulica Jasna, Nr 3 nowy.

Upraszam o wczesne zamówienie, gdyż po dniu 1-ym Kwietnia r. b., za cenę nie ręczę.—**J. NASSALSKI.** (1—4) — 2217 —

RUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

w PETERSBURGU,

z kapitałem zakładowym Rs. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów fabrycznych i gospodarskich; również nieruchomości, przeciw stratom od ognia, pod korzystnemi warunkami, przy ubezpieczeniach **stałych na pięć lat i dłużej.** Towarzystwo udziela stosowny **rabat** ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności, odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś zajść mogących sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokom Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji. Generalny Agent **Mikołaj Rotwand.**

Biuro przy ulicy Nalewki w domu W-go S. Natansohna pod Nr 2244a (17 nowy). (6 — 8) —1713—

Po zniżonej cenie

nadszedł do nowo założonego

Składu Owoców Z. LANDSBERGA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1, obok Kościoła Ś-go Krzyża.

świeży transport następujących produktów: **Powidła** węgierskie, **Śliwki** zupełnie słodkie węgierskie, francuzkie i greckie, **Owoce** suszone w najlepszych gatunkach; **Kawior** świeży, **Masło** litewskie solone i bez soli, **Pomarańcze**, **Jabłka** tyrolskie i krajowe od 1 do 15 kop.—Polecając się względom Szanownej Publiczności zapewniam, że wymienione artykuły, odznaczają się świeżością towaru, dobrocią gatunku i nader umiarkowanemi cenami. O czem mam nadzieję, że Publiczność łaskawie przekonać się raczy. (3—3) — 2029 —

MAGAZYN MEBLI



Przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 23 ci nowy, prawie na prost ulicy Jasnej.—Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to Garnitury wysłane i pokryte, Szeslągi kryte safianem skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar, Biórka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane sprężynowe, Materace z morskiej trawy, Materace słomiane i t. p. rozmaite z któremi się poleca. (11—12) — 1042 —

MASZYNY DO SZYCIA

systemu amerykańskiego ulepszonego,

JANA JENTYS

Mechanika Fabryki Lilpop, Rau et Comp. w Warszawie ulica Ś-to-Jerska, Nr 1776 (nowy 24), na pierwszem piętrze od frontu.



Posiada Maszyny **Whellera i Wilsona**, najpraktyczniejsze do bielizny, materji jedwabnej i kortów cieńszych.

Maszyny **Singera**, do bielizny, wyrobów krawieckich i obuwia.

Maszyny **Howego**, do bielizny, wyrobów krawieckich i obuwia.

Maszyny **Wilcocx i Gibbs**, Tamburkowe dla czapników.

Maszyny **Grovera i Backera**, wyszywające desenie.

Maszyny rączne różnych systemów.

Igły, Nici białe i kolorowe, Jedwab w jak najlepszym gatunku.

Za trwałość i dobroć Maszyn Zakład poręcza.

Reperacje maszyn do szycia wszelkich systemów przyjmuję się.

Uwaga. Zwiększająca się z każdym rokiem produkcja Maszyn do szycia, daje możność nieustannego ulepszania takowych, a wzrastające coraz zapotrzebowania w moim zakładzie wpłynęły na ceny, które od poprzednich znacznie są niższe. (4—13) — 1535 —

FABRYKA POWOZÓW

A. MIŁODROWSKIEGO,

przy ulicy Niecałej, Nr 3 nowy,

posiada zapas Powozów i Karet gotowych, Omnibus sześcio-osobowy i kilka sztuk Powozów używanych, oraz przyjmuje obstalunki i reparacje. (9—12) —35—

300 sążni kubicznych Drzewa sosnowego

jest do sprzedania razem lub częściowo po umiarkowanej cenie.

Wiadomość przy ulicy Złotej, Nr 4 nowy, mieszkania Nr 11, od godziny 8-ej rano do 10-ej. (1 3) —2186—

Z powodu nieprzewidzianych interessów i wyjazdu, jest do odstąpienia

Fabryka Krochmalu,

która bardzo dobry procent przynosi, z zupełnem i doskonałem urządzeniem, przy ulicy Żelaznej, Nr 14. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu. (1—3) —2184—

Do Składu Papieru i Materjałów piśmiennych W. Mestenhausera, dawniej K. Wojczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej, nadeszły wtych dniach

MONOGRAMY

(litery wyrżnięte na metalu), do ozdoby papieru listowego i kopert.

Dotychczas Monogramy były kosztowne, musiano je bowiem wykonywać na obstalunek; obecnie zaś cena ich została znacznie obniżoną. (1 3) —2188—

Potrzebne są zaraz Rs. 1000,

na Kolonję 13 wiorst za Warszawą położoną. Bliższa wiadomość: Ulica Elektoralna, Nr 37 nowy, mieszkania Nr 1. (1—3) —2190—

Bona Niemka,

posiadająca chlubne świadectwa i znająca się na robotach damskich, może znaleść pomieszczenie od 1 go Kwietnia. Jednocześnie zgłosić się może w tym samym miejscu **NIEMKA** obeznana w krawieczyznie i w białem szyciu. Wiadomość przy ulicy Długiej, za Kościołem Prawosławnym NN. Trójcy, Nr 11 nowy, na 1-m piętrze. (1—3) —2205—



Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne

M e b l e,

Ulica Szpitalna, dom Nr 4, mieszkania Nr 1. (3—3) —1933—



W Magazynie A. Werner, ulica Senatorska, Nr 16, który ciągle jest zaopatrzony w Fortepjany Zagraniczne z najlepszych fabryk, znajduje się używane **PIANINO** Paryzkie do sprzedania za Rs. 120, i **FORTEPJAN** o 6 i pół oktawy, za Rs. 55. (1—1) —2215—

Za Rs. 115 można kupić

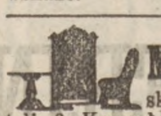


Fortepjan

krótki, mahoniowy,

o 7-u oktawach, z pięknym tonem i w najlepszym stanie. Wiadomość: Róg ulicy Wielkiej i Złotej, Nr 8, mieszkania Nr 5. Stróż wskaże. (1—3) -2195—

Jest do sprzedania garnitur



Mebli mahoniowych,

składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł rypsem krytych, Stół przed kanapę, Stolik do kart, Szafa rozbierana, Szafka do bielizny, parę Łóżek, Biórko i Lustro, mogą być sprzedane razem lub częściowo ulica Marszałkowska za fabryką W go Kronenberga, Nr 8 nowy, wchodząc do sieni drzwi po lewej stronie. (2—3) — 2142 —



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Garnitur Mebli** mahoniowych, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa, Stół przed kanapę, oraz inne jesionowe Meble; widzieć można codziennie, od godziny 12-tej z rana do 2-ej i od 3-ej do 5-ej, ulica Wielka Nr. 1437, dom Rychłowskiego, mieszkania Nr 76.



Pozostawiony jest do sprzedania w **Składzie Fortepjanów** i **Pianin Zagranicznych,**

L. F r ä n k l a,

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 2 nowy, **FORTEPJAN** Mahoniowy. bardzo mało używany, z fabryki Antoniego Hofera, o 7-u oktawach, z całym Blatem metalowym i 4-ma Szprejcami, nowego fasonu, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę; oraz **PIANINO** Palisandrowe, prawie nowe, z pierwszej Berlińskiej fabryki, z całym Blatem i Szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. (3 3) —2049—

S K L E P

w bardzo korzystnym miejscu, przy ulicy Niecałej, w domu SS. Kruppe do wynajęcia od 1-go Kwietnia lub zaraz. O warunkach bliższa wiadomość w przyległym Sklepie strojów damskich P. Zarembskiej. (2 - 3) — 2024—

SKLEP

z wiktuałami, jest do sprzedania z wszelkiemi rekwizytami od Wielkiejnocy, ulica Wspólna Nr 1654 nowy 7. (2 — 3) —2103—

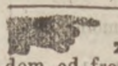
Jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Wiktuałów,

przy ulicy Ordynackiej, Nr 6 nowy. Wiadomość na miejscu. (3—3) —2040—

Handel Wiktuałów,

w miejscowości nader dogodnej, przy ulicy **Nowolipie** pod Nr 35 nowym, z towarem i całkowitem urządzeniem, jest **zaraz** do sprzedania za **Rs. 150.** (1 -3) —2179—



Są do odnajęcia dwa **POKOJE z meblami,** z oddzielnym wchodem od frontu, na 1-szem piętrze, od 8 Marca, ulica Marszałkowska Nr domu 22, mieszkania Nr 3. (1 — 1) —2097—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Mieszkanie,

składające się z 2-ch Pokoi, Salonu, Przedpokoju i kuchni, pod Nrem 24 przy ulicy Chmielnej, na 1 szem piętrze, od 1 Kwietnia r. b. (3 — 3) — 2116—

2 Pokoje umeblowane,

jeden każdego czasu, drugi od 1-go Kwietnia, do najęcia przy ulicy Chmielnej, Nr 8, mieszkania Nr 5. (1—1) —2196—

Pokoik z Alkową,

do wynajęcia z meblami i usługą, w każdym czasie, przy ulicy Brackiej, Nr 13 nowy, na na dole w bramie po prawej ręce. (1—1) —2208 —



Pozostawiony jest w Składzie Fortepjanów w Hotelu Europejskim, Nr 13 domu, **Fortepjan** Mahoniowy najnowszej konstrukcji z Blatem i 4-ma Szprejcami, silnym tonem, za bardzo przystępną cenę; oraz **Fortepjany**, tak zwane Stucfligle, bardzo ozdobne, nadeszły i są w przystępnych cenach do kupienia. (3—3) — 2078—

Do wydzierżawienia, każdego czasu **Obszerny OGRÓD owocowy i warzywny,** wraz z pięknym domem mieszkalnym, mogącym służyć na **letnie mieszkanie**, przy rogatkach Jerozolimskich Nr 1147 lit. N, tuż za okopami obok plantu kolei żelaznej.—Wiadomość na miejscu u P. Staweno tamże mieszkającego, lub też w Kantorze Bankiera St. Lesser, jako też u Rządcy domu przy ulicy Miodowej Nr 490/1. (2—3) — 2138 —

Do wynajęcia od dnia 1-go Kwietnia 1872 roku,

na Zakład Gastronomiczno-Spacerowy lub na Zakład fabryczny, Salony

PRADO

zwane, (dawniej Ohma), za Rogatkami Wolskiemi, pod Nr 3086. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 20, u Właściciela. (3—10) —2077—

— Do wynajęcia od Wielkiejnocy w domu P. Rajkowskiego, przy ulicy Solnej pod Nrem 809 (nowy 7), **3 Pokoje,** Salon z balkonem i Kuchnią z 2 ma wchodami, na 2 m piętrze w oficynie; **2 Pokoje** Salon z balkonem i Kuchnią z 2-ma wchodami, na 2-m piętrze w oficynie. Wiadomość na miejscu. (3 — 3) —1931—

Jest do najęcia

Mieszkanie,

3 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Piwnica i Komórka, od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Hożej, Nr 1683, nowy 9, za 200 Rs. rocznie.—Wiadomość u Stróża. (2—3) —2092—

Sklep obszerny

z lustrzanemi Szybami, Pokojem i Piwnicą, do wynajęcia od 1-go Kwietnia, za Rs. 750 rocznie, w domu róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej, Nr 412a, (dawniej Bajera).—Wiadomość na miejscu u Stroża Józefa, lub u Pełnomocnika Właściciela tegoż domu Wgo Salerno, przy ulicy Siennej, Nr 11 nowy. (2—3) —2075—

Dowiedziawszy się iż obiega

W E K S E L

jakoby przezemnie poręczony, na walutę **Rubli srebrem trzysta**, pod datą 31 Sierpnia 1869 roku, na imie **Michaliny Skłodowskiej** wystawiony, oświadczam niniejszym, że **nigdy nieporęczałem** za podobnym Wekslem. **Teodor Wiśniewski,**

Właściciel Krępy Kościelnej i Górnej. (2—3) —1731

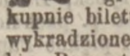


We wsi Szubsku, w gubernji Płockiej, powiecie Płońskim, skradzioną została z dnia 29 go Lutego na 1-szy Marca r. b., w nocy, **KLACZ** maści gniadej, z gwiazdą na czole i białemi znakami blizko kłęba, lat 12 mniej więcej mająca, silnej budowy, bardzo rosła. Ktoby ją wynalazł dostanie od Właściciela, w powyższej wsi zamieszkałego, tytułem nagrody **Rubli srebrem piętnaście.**

3—3) —2060— **Z. Kiełczewski.**



Dnia 9-go bież. miesiąca, między 7-mą a 8-mą godziną wieczorem, przechodząc po Krakow.-Przedmieściu, zboczywszy koło Europejskiego Hotelu, Saskim placem wyszedłem na Królewską, a stamtąd przez Grzybowski na Twardą pod Nr 30 nowy, w tym przechodzie zgubiłem **Pugilares,** w którym się znajdowało kilkanaście papierosów, w dwóch oddzielnych przegródkach 25 rs., 3 rs. i 1, czy 2 rs. nie pamiętam, zaś w drugiej przegródce kilka moich karteczek wizytowych. Znalazca takowego Pugilaresu, niech się zgłosi na ulicę Twardą Nr 30 nowy, dostanie nagrody rs. 5. (2 — 3) —2171 —



Dnia 11 Marca r. b. na stacji drogi żelaznej w Częstochowie przy kupnie biletu do Warszawy w natłoku ludzi wykradzione **Pugilares** zawierający w sobie Pasport służący Maciejowi Kulikowskiemu z Pułtuska i Rewers przez Feliksa Pałuskiego wydany na rs. 75, oraz gotowemi pieniędzmi rs. 26 i list do Milewskiej do Pułtuska. Łaskawy Znalazca raczy odesłać takowe do Pułtuska za nagrodą rs. 13. (1—2) — 2214 —



W dniu 8 Marca rano zginął **Wyżeł** biały, krótkiego włosu, uszy żółte i na ogonie tenże sam znak żółty z pod Nru 5, przy ulicy Jasnej, z mieszkania Jaśnie W-go Hrabiego Wielopolskiego; uprasza się gdzie się znajduje, o odprowadzenie za nagrodą jakiej będzie żądał. (3 — 3) —2111—

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— (Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.